

Sygn. akt XVII AmC 8855/12

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 28 marca 2013 r.

Sąd Okręgowy w Warszawie – Sąd Ochrony Konkurencji i Konsumentów w składzie następującym:

Przewodniczący: SSR (del.) Anna Maria Kowalik

Protokolant: protokolant sądowy – stażysta Piotr Hołyś

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 28 marca 2013 r. w Warszawie

sprawy z powództwa **P. K. (1)**

przeciwko **B. M.**

o uznanie postanowień wzorca umowy za niedozwolone

orzeka:

1. uznaje za niedozwolone i zakazuje pozwanemu wykorzystywania w umowach z konsumentami postanowień wzorca umowy o treści:

- **„Mimo dołożenia wszelkich starań (...) B. M. nie gwarantuje, że publikowane dane techniczne nie zawierają uchybień lub błędów, które nie mogą jednak być podstawą do roszczeń.”,**
- **„Klient nie jest uprawniony do wstrzymania płatności, ani potrącenia swych należności w stosunku do (...) B. M.”,**
- **„Reklamacje dotyczące uszkodzeń mechanicznych powstałych w trakcie transportu będą uwzględniane jedynie w przypadku sprawdzenia przez klienta zawartości przesyłki w chwili jej odbioru. Warunkiem przyjęcia tego typu reklamacji jest przesłanie protokołu reklamacyjnego kuriera, podpisanego przez kierowcę dostarczającego towar.”;**

2. nakazuje pobrać od **B. M.** na rzecz **Skarbu Państwa** – Sądu Okręgowego w Warszawie kwotę 600,00 zł (sześćset złotych) tytułem opłaty od pozwu od uiszczenia której powód był zwolniony;

3. oddala powództwo w pozostałej części;

4. zarządza publikację prawomocnego wyroku w Monitorze Sądowym i Gospodarczym na koszt pozwanego.

SSR (del) Anna Maria Kowalik

Sygn. akt XVII AmC 8855/12

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 3 września 2012 roku powód – P. K. (2) wniósł o uznanie za niedozwolone i zakazanie wykorzystywania przez pozwanego – B. M. w obrocie z konsumentami postanowień wzorca umowy o następującej treści:

- **„Mimo dołożenia wszelkich starań (...) B. M. nie gwarantuje, że publikowane dane techniczne nie zawierają uchybień lub błędów, które nie mogą jednak być podstawą do roszczeń.”,**

- **„Klient nie jest uprawniony do wstrzymania płatności, ani potrącenia swych należności w stosunku do (...) B. M..”**,
- **„Reklamacje dotyczące uszkodzeń mechanicznych powstałych w trakcie transportu będą uwzględniane jedynie w przypadku sprawdzenia przez klienta zawartości przesyłki w chwili jej odbioru. Warunkiem przyjęcia tego typu reklamacji jest przesłanie protokołu reklamacyjnego kuriera, podpisanego przez kierowcę dostarczającego towar.”**.

Powód wniósł ponadto o rozpoznanie sprawy pod jego nieobecność, jak również nieobecność jego pełnomocnika oraz zasądzenie od pozwanego na jego rzecz kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Swoje roszczenie powód oparł na fakcie, że pozwany w ramach prowadzonej działalności gospodarczej posługuje się wzorcem umownym zawierającym zakwestionowane postanowienia umowne. W ocenie powoda, przedmiotowe postanowienia stanowią niedozwoloną klauzulę abuzywną, albowiem pierwsze z nich spełnia przesłanki, o których mowa w art. 385³ pkt 2 kc, drugie - art. art. 385³ pkt 3 kc, a trzecie - art. 385³ pkt 2 kc gdyż bez uzasadnionych przyczyn ogranicza odpowiedzialność pozwanego za nienależyte wykonanie umowy (k.2-3 pozwu we wszystkich sprawach).

Pozwany uznał powództwo i wniósł o nie obciążanie go kosztami procesu (k.27- pismo procesowe).

Sąd Okręgowy w Warszawie ustalił następujący stan faktyczny:

B. M. w prowadzonej przez siebie działalności gospodarczej posługuje się przygotowanym przez siebie wzorcem umowy, który zawiera następujące postanowienia:

- **„Mimo dołożenia wszelkich starań (...) B. M. nie gwarantuje, że publikowane dane techniczne nie zawierają uchybień lub błędów, które nie mogą jednak być podstawą do roszczeń.”** (pkt. 5.5 Regulaminu k. 6),
- **„Klient nie jest uprawniony do wstrzymania płatności, ani potrącenia swych należności w stosunku do (...) B. M..”** (pkt. 5.6 Regulaminu k. 6),
- **„Reklamacje dotyczące uszkodzeń mechanicznych powstałych w trakcie transportu będą uwzględniane jedynie w przypadku sprawdzenia przez klienta zawartości przesyłki w chwili jej odbioru. Warunkiem przyjęcia tego typu reklamacji jest przesłanie protokołu reklamacyjnego kuriera, podpisanego przez kierowcę dostarczającego towar.”** (pkt. 3.3 Regulaminu k. 5).

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie wyżej powołanych odpisów dokumentów. Strony nie kwestionowały autentyczności tych dokumentów, ani ich treści, zaś Sąd również nie miał wątpliwości, co do ich wartości dowodowej, stąd były one przydatne dla ustalenia stanu faktycznego.

W tym stanie faktycznym Sąd Okręgowy w Warszawie zważył, co następuje:

Na gruncie przedmiotowej sprawy rozważenia wymagało przede wszystkim, czy stosowany przez pozwanego „Regulamin” jest wzorcem umownym w rozumieniu art. 384 k.c. Zajęcie negatywnego stanowiska w tej materii pozbawiło by bowiem Sąd możliwości poddania zakwestionowanego przez powoda postanowienia umownego ocenie prawnej, a w szczególności, czy ma ono charakter niedozwolonego postanowienia umownego w rozumieniu art. 385¹ § 1 k.c. W przedmiotowym postępowaniu Sąd dokonuje bowiem abstrakcyjnej oceny wyłączenie wzorca umownego celem ustalenia, czy zawarte w nim klauzule mają charakter niedozwolonych postanowień umownych w rozumieniu art. 385¹ k.c. Postępowanie o uznanie wzorca umowy za niedozwolone obejmuje zatem sądową kontrolę postanowień treści wzorca umowy, a nie konkretnej umowy, czy też innej formy stosunku prawnego między przedsiębiorcą a konsumentem.

Zgodnie z treścią art. 384 § 1 k.c. ustalony przez jedną ze stron wzorzec umowy, w szczególności ogólne warunki umów, wzór umowy, regulamin wiąże drugą stronę, jeżeli został jej doręczony przed zawarciem umowy. Pojęcie wzorca umownego nie zostało w przepisach prawa polskiego zdefiniowane. Według poglądów doktryny wzorzec umowny to jednostronnie i uprzednio przygotowane zestawienie klauzul umownych, ujętych w sposób generalny i abstrakcyjny, z przeznaczeniem do wykorzystania w nieograniczonej liczbie przypadków. (tak: M. Bednarek „Wzorce umów w prawie polskim” C.H. Beck 2005). Kwestią istotną jest to, aby zbiór postanowień powstał przed zawarciem umowy i służył stronie, która go ustaliła do ukształtowania treści stosunku obligacyjnego, jako instrument prawny do związania adherentów postanowieniami, które im chce narzucić. Cechą wzorca jest również możliwość posłużenia się nim wielokrotnie, gdyż nie zawiera on oznaczeń indywidualizujących drugą stronę umowy, lecz powtarzalne klauzule, które będą uzupełniać treść zobowiązań powstałych z umów (Adam Olejniczak komentarz do art. 384 k.c. LEX 2010).

Mając powyższe na uwadze należało zważyć, że Regulamin stosowany przez pozwanego spełnia wskazane wyżej kryteria dla uznania go za wzorzec umowy, bowiem został on opracowany przez pozwanego we własnym zakresie, stanowi jednostronnie i uprzednio przygotowane zestawienie klauzul umownych, ujętych w sposób generalny i abstrakcyjny, z przeznaczeniem do wykorzystania w nieograniczonej liczbie przypadków. Przedmiotowy wzorzec powstał przed zawarciem umowy i służył stronie, która go ustaliła (proponentowi) do ukształtowania treści stosunku obligacyjnego, jako instrument prawny do związania adherentów postanowieniami, które im chce narzucić.

Mając powyższe rozważania na względzie Sąd uznał, że przedmiotowy dokument o nazwie Regulamin niewątpliwie jest wzorcem umownym w rozumieniu art. 384 § 1 k.c.

Powyższa kwalifikacja łączącej strony więzi prawnej oznacza zatem dopuszczalność sądowej kontroli postanowień Regulaminu pod kątem ich abuzywnego charakteru. Z tych też względów zasadne i celowe było poddanie przez Sąd treści zakwestionowanego przez powoda postanowienia umownego ocenie prawnej, a w szczególności, czy ma ono charakter niedozwolonego postanowienia umownego w rozumieniu art. 385¹ § 1 k.c.

Należy w tym miejscu podkreślić, że w postępowaniu o uznanie postanowień wzorca umowy za niedozwolone Sąd dokonuje abstrakcyjnej oceny wzorca celem ustalenia, czy zawarte w nim klauzule mają charakter niedozwolonych postanowień umownych w rozumieniu art. 385¹ k.c. Niedozwolone postanowienia umowne to konstrukcja przewidziana w art. 385¹ – 385³ k.c., mająca na celu ochronę konsumenta przed niekorzystnymi postanowieniami umowy łączącej go z profesjonalistą. Należy podkreślić, że ocena kwestionowanych klauzul prowadzona jest w oderwaniu od konkretnego stosunku umownego z określonym konsumentem, a jej przedmiotem jest badanie tylko tych klauzul wzorca, a nie praktyki i konsekwencji ich stosowania w umowach z konsumentami.

W myśl art. 385¹ § 1 k.c., za niedozwolone postanowienia umowne uznaje się postanowienia umowy zawieranej z konsumentem nie uzgodnione indywidualnie, jeżeli kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy. Nie dotyczy to postanowień określających główne świadczenia stron, w tym cenę lub wynagrodzenie, jeżeli zostały sformułowane w sposób jednoznaczny.

Z przytoczonego sformułowania wynika zatem, że możliwość uznania danego postanowienia umownego za niedozwolone i wyeliminowanie go z praktyki stosowania zależna jest od spełnienia następujących przesłanek:

- 1) postanowienie nie zostało uzgodnione indywidualnie, a więc nie podlegało negocjacji;
- 2) ukształtowane w ten sposób prawa i obowiązki konsumenta pozostają w sprzeczności z dobrymi obyczajami;
- 3) ukształtowane we wskazany sposób prawa i obowiązki rażąco naruszają interesy konsumenta;
- 4) postanowienie umowy nie dotyczy sformułowanych w sposób jednoznaczny głównych świadczeń stron, w tym ceny lub wynagrodzenia.

Powyższe przesłanki muszą zostać spełnione łącznie, natomiast brak jednej z nich skutkuje, że Sąd nie dokonuje oceny danego postanowienia pod kątem abuzywności.

Analizując zakwestionowane przez powoda postanowienia w oparciu o w/w kryteria, nie budzi wątpliwości Sądu, że konsumenci nie mieli wpływu na jego treść, a zatem należało uznać, że nie było ono z nimi uzgadniane indywidualnie.

Postanowienia umowne będące przedmiotem niniejszej sprawy nie dotyczyły także głównych świadczeń stron. Przez główne świadczenia stron należy rozumieć elementy przedmiotowo istotne umowy a więc takie elementy konstrukcyjne umowy, bez których uzgodnienia nie doszłoby do jej zawarcia (essentialia negotii). Zalicza się do nich wynagrodzenie lub cenę jako świadczenie konsumenta oraz świadczenie wzajemne przedsiębiorcy: wydanie towaru czy wykonanie określonej usługi.

Do rozstrzygnięcia pozostała zatem jedynie kwestia, czy zakwestionowane przez powoda postanowienia kształtują prawa i obowiązki konsumenta w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy.

Należy wskazać, że „dobre obyczaje” to reguły postępowania niesprzeczne z etyką, moralnością i aprobowanymi społecznie obyczajami. Za sprzeczne z dobrymi obyczajami można uznać także działania zmierzające do niedoinformowania, dezorientacji, wywołania błędnego przekonania konsumenta, wykorzystania jego niewiedzy lub naiwności, a więc o działanie potocznie określane jako nieuczciwe, nierzetelne, odbiegające od przyjętych standardów postępowania. Pojęcie „interesów konsumenta” należy rozumieć szeroko, nie tylko jako interes ekonomiczny, mogą tu wejść w grę także inne aspekty: zdrowia konsumenta (i jego bliskich), jego czasu zbędnie traconego, dezorganizacji toku życia, przykrości, zawodu itp. Naruszenie interesów konsumenta wynikające z niedozwolonego postanowienia musi być rażące, a więc szczególnie doniosłe. Pełnię treści pojęciu „dobrych obyczajów” (w szczególności w stosunkach umownych między profesjonalistą a konsumentem) nadaje judykatura - w orzeczeniu SN z 13 lipca 2005 r., I CK 832/04, IC Biul. SN 2006, nr 2, s. 86 wskazano, że za „sprzeczne z dobrymi obyczajami” należy uznać wprowadzenie klauzul godzących w równowagę kontraktową, „rażące naruszenie interesów konsumenta” zaś polega na nieusprawiedliwionej dysproporcji praw i obowiązków na niekorzyść konsumenta w określonym stosunku umownym).

Należy także wskazać, że klauzula generalna wyrażona w art. 385¹ § 1 k.c. uzupełniona została listą niedozwolonych postanowień umownych zamieszczoną w art. 385³ k.c. Obejmuje ona najczęściej spotykane w praktyce klauzule uznane za sprzeczne z dobrymi obyczajami zarazem rażąco naruszające interesy konsumenta. Ich wspólną cechą jest nierównomierne rozłożenie praw, obowiązków lub ryzyka między stronami prowadzące do zachwiania równowagi kontraktowej. Są to takie klauzule, które jedną ze stron (konsumenta) z góry, w oderwaniu od konkretnych okoliczności, stawiają w gorszym położeniu. Wyliczenie to ma charakter niepełny, przykładowy i pomocniczy. Funkcja jego polega na tym, iż zastosowanie we wzorcu umowy postanowień odpowiadających wskazanym w katalogu znacząco ułatwić ma wykazanie, że spełniają one przesłanki niedozwolonych postanowień umownych objętych klauzulą generalną art. 385¹ § 1 k.c.

Pozwany w umowach zawieranych z konsumentami posługiwał się wzorcem zawierającym stwierdzenia:

- **„Mimo dołożenia wszelkich starań (...) B. M. nie gwarantuje, że publikowane dane techniczne nie zawierają uchybień lub błędów, które nie mogą jednak być podstawą do roszczeń.”,**
- **„Klient nie jest uprawniony do wstrzymania płatności, ani potrącenia swych należności w stosunku do (...) B. M.”,**
- **„Reklamacje dotyczące uszkodzeń mechanicznych powstałych w trakcie transportu będą uwzględniane jedynie w przypadku sprawdzenia przez klienta zawartości przesyłki w chwili jej odbioru. Warunkiem przyjęcia tego typu reklamacji jest przesłanie protokołu reklamacyjnego kuriera, podpisanego przez kierowcę dostarczającego towar.”.**

Należy także wskazać, że klauzula generalna wyrażona w art. 385¹ § 1 k.c. uzupełniona została listą niedozwolonych postanowień umownych zamieszczoną w art. 385³ k.c. Obejmuje ona najczęściej spotykane w praktyce klauzule uznane za sprzeczne z dobrymi obyczajami zarazem rażąco naruszające interesy konsumenta. Ich wspólną cechą jest nierównomierne rozłożenie praw, obowiązków lub ryzyka między stronami prowadzące do zachwiania równowagi kontraktowej. Są to takie klauzule, które jedną ze stron (konsumenta) z góry, w oderwaniu od konkretnych okoliczności, stawiają w gorszym położeniu. Wyliczenie to ma charakter niepełny, przykładowy i pomocniczy. Funkcja jego polega na tym, iż zastosowanie we wzorcu umowy postanowień odpowiadających wskazanym w katalogu znacząco ułatwić ma wykazanie, że spełniają one przesłanki niedozwolonych postanowień umownych objętych klauzulą generalną art. 385¹ § 1 k.c.

KLAUZULA NR 1

Stosownie do treści art. 385³ pkt 2 k.c. w razie wątpliwości uważa się, że niedozwolonymi postanowieniami umownymi są te, które w szczególności wyłączają lub istotnie **ograniczają odpowiedzialność** względem konsumenta za niewykonanie lub nienależyte wykonanie zobowiązania. Niewątpliwie postanowienie umowne stosowane przez pozwanego o treści „**Mimo dołożenia wszelkich starań (...) B. M. nie gwarantuje, że publikowane dane techniczne nie zawierają uchybień lub błędów, które nie mogą jednak być podstawą do roszczeń.**” ogranicza odpowiedzialność pozwanej w stosunku do konsumenta z tytułu błędów w opisie produktów.

Zdaniem Sądu postanowienie to jest sprzeczne z przepisami prawa cywilnego regulującymi zasady odpowiedzialności za niewykonanie lub nienależyte wykonanie zobowiązania – art. 471 k.c. i następne. Powoduje, bowiem, wyłączenie lub ograniczenie odpowiedzialności pozwanego wobec konsumentów a także prowadzi do wyłączenia możliwości dochodzenia przez nich roszczeń wynikających z zawartej umowy. Oprócz niezgodności z przepisami kodeksu cywilnego, jest to sprzeczne z zasadą równorzędności stron. Konsument ma prawo domagać się należytego wykonania umowy (art. 355 §2 k.c.), a pozwany obowiązany jest do naprawienia szkody, którą poniósł konsument w związku z niewykonaniem lub nienależytym wykonaniem umowy (art. 471 k.c.). Obowiązkiem przedsiębiorcy jako profesjonalisty jest także przygotowanie informacji o produkcie, aby było ono zgodne z prawdą. W tym wypadku uchylenie się pozwanego od odpowiedzialności za uchybienia lub błędy w danych technicznych w razie wystąpienia z tego tytułu po stronie konsumenta szkody, jest znacznym ograniczeniem własnej odpowiedzialności.

Kwestionowanym postanowieniem pozwany zapewnił sobie pozycję prawnie bardziej korzystną przez wskazanie, że **nie gwarantuje, iż publikowane dane techniczne nie zawierają uchybień lub błędów, a jeśli takowe występują, to nie mogą jednak być podstawą do roszczeń.** Takie wyłączenie wskazuje, że pozwany ograniczył swoją odpowiedzialność, również w przypadkach, gdzie na podstawie ustawy byłby zobowiązany do odpowiedzialności odszkodowawczej wobec konsumenta i w tym wyraża się jej sprzeczność z dobrymi obyczajami.

Postanowienie rażąco narusza interes konsumenta, głównie ekonomiczny, ale może też wywołać rozczarowanie, poczucie pokrzywdzenia czy wprowadzenia w błąd. Samo naruszenie równowagi stosunku zobowiązaniowego świadczy o rażącym naruszeniu tego interesu.

KLAUZULA NR 2

Podobnie za niedozwoloną klauzulę umowną Sąd uznał, postanowienie o treści „**Klient nie jest uprawniony do wstrzymania płatności, ani potrącenia swych należności w stosunku do (...) B. M..**”, albowiem stosownie do przepisu art. 385³ pkt 3 kc w razie wątpliwości za niedozwolone uznaje się postanowienia umowne, które wyłączają lub istotnie ograniczają potrącenie wierzytelności konsumenta z wierzytelnością drugiej strony. Niewątpliwie postanowienie umowne stosowane przez pozwanego jednoznacznie wyłącza możliwość potrącenia wierzytelności konsumenta z wierzytelnością przedsiębiorcy.

Tymczasem zgodnie z ogólnymi przepisami kodeksu cywilnego „Gdy dwie osoby są jednocześnie względem siebie dłużnikami i wierzycielami, każda z nich może potrącić swoją wierzytelność z wierzytelności drugiej strony, jeżeli przedmiotem obu wierzytelności są pieniądze lub rzeczy tej samej jakości oznaczone tylko co do gatunku, a obie wierzytelności są wymagalne i mogą być dochodzone przed sądem lub przed innym organem państwowym. Wskutek potrącenia obie wierzytelności umarzają się nawzajem do wysokości wierzytelności niższej” (art. 498 kc). Jednocześnie przepis art. 505 kc określa wierzytelności, które nie mogą zostać potrącone. Wspomniane uregulowanie zawiera wzorcowe wyważenie wzajemnych interesów stron umów zawieranych na gruncie prawa cywilnego. Przepisy te zapewniają równowagę i neutralne ukształtowanie ich uprawnień oraz obowiązków. W sytuacji, gdy przedsiębiorca w „narzucanym” wzorcu umowy odstępuje od dyspozytywnego uregulowania ustawowego na niekorzyść konsumentów, ich interesy doznają uszczerbku.

Mocą zakwestionowanej klauzuli umownej pozwany wyłączył możliwość potrącenia przez konsumenta swojej wierzytelności z wierzytelnością pozwanego, co bezsprzecznie zdaniem Sądu, narusza normy dobrych obyczajów.

W ocenie Sądu, przedmiotowe postanowienie jest niezgodne z ogólnie obowiązującymi przepisami prawa cywilnego normującymi zasady potrącania wierzytelności. Prowadzi ono do poważnego ograniczenia praw konsumentów w stosunku do tych przyznanych im przez ustawodawcę.

Nadto należy zaznaczyć, że zaskarżone postanowienie w obecnym kształcie może wprowadzać konsumentów w błąd co do przysługujących im uprawnień w zakresie możliwości potrącenia wzajemnych wierzytelności. W ten sposób konsumenci mogą rezygnować z próby potrącenia swoich wierzytelności, z wierzytelnościami pozwanego. Działanie takie należy ocenić jako szczególnie nieuczciwe wobec konsumenta i stawiające go w nie równorzędym położeniu wobec kontrahenta – przedsiębiorcy. W ocenie Sądu przedmiotowa klauzula narusza normy dobrych obyczajów jakie powinny występować w relacjach przedsiębiorca - konsument. Powoduje bowiem po stronie konsumenta dezinformację co do przysługujących mu uprawnień a także zmierza do wykorzystania niewiedzy konsumenta co do istniejących regulacji prawnych w tym zakresie. Tymczasem do obowiązków przedsiębiorcy, jako profesjonalisty, należy formułowanie postanowień umownych w sposób jednoznaczny i zrozumiały dla konsumenta, przede wszystkim zaś w sposób zgodny z obowiązującymi przepisami prawa. Od przedsiębiorcy wymaga się wysokiego poziomu świadczonych usług oraz stosowania takich zapisów, aby dla zwykłego konsumenta były one jasne, czytelne i proste. Istotne jest, by postanowienia umowne w zakresie łączącego konsumenta z przedsiębiorcą stosunku prawnego zabezpieczały jego interesy i odwzorowywały przysługujące mu uprawnienia, albowiem nie musi on znać zasad wynikających z przepisów prawa. Wyłączenie prawa do potrącenia wierzytelności narusza te zasady i jest przejawem nadużywania przez pozwanego uprzywilejowanej pozycji kontraktowej profesjonalisty liczącego właśnie na brak świadomości prawnej konsumenta.

Wskazane okoliczności uzasadniają twierdzenie, iż zakwestionowane postanowienie nie uwzględnia i nie zabezpiecza interesu konsumenta, jako słabszej strony umowy, co nie znajduje żadnego uzasadnienia i prowadzi do ukształtowania stosunku zobowiązaniowego w sposób nie równorzędny i rażąco niekorzystny dla konsumenta.

KLAZULA NR 3

Przechodząc do oceny trzeciej z zakwestionowanych klauzul stwierdzić należy, co następuje: Postanowienie o treści: **„Reklamacje dotyczące uszkodzeń mechanicznych powstałych w trakcie transportu będą uwzględniane jedynie w przypadku sprawdzenia przez klienta zawartości przesyłki w chwili jej odbioru. Warunkiem przyjęcia tego typu reklamacji jest przesłanie protokołu reklamacyjnego kuriera, podpisanego przez kierowcę dostarczającego towar.”** stanowi niedozwolone postanowienie umowne w rozumieniu art. 385¹ § 1 kc oraz art. 385³ pkt 2 kc, gdyż wyłącza odpowiedzialność względem konsumenta za niewykonanie lub nienależyte wykonanie zobowiązania.

Zdaniem Sądu postanowienie to jest sprzeczne z przepisami prawa cywilnego regulującymi zasady odpowiedzialności za niewykonanie lub nienależyte wykonanie zobowiązania – art. 471 k.c. i następne. Powoduje, bowiem, wyłączenie

lub ograniczenie odpowiedzialności pozwanego wobec konsumentów a także prowadzi do wyłączenia możliwości dochodzenia przez nich roszczeń wynikających z zawartej umowy. Oprócz niezgodności z przepisami kodeksu cywilnego, jest to sprzeczne z zasadą równorzędności stron. Konsument ma prawo domagać się należytego wykonania umowy (art. 355 §2 k.c.), a pozwany obowiązany jest do naprawienia szkody, którą poniósł konsument w związku z niewykonaniem lub nienależytym wykonaniem umowy (art. 471 k.c.). Uszkodzenie zawartości paczki (zakupionego towaru), może powstać nie tylko podczas jej przewozu ale również w przypadku już umieszczonego w niej towaru z wadami (ukrytymi czy jawnymi). W tym wypadku uzależnienie żądania konsumenta do doprowadzenia towaru do stanu zgodnego z umową od sprawdzenia zawartości paczki w obecności pracownika firmy kurierskiej oraz sporządzenia protokołu reklamacyjnego, jest znacznym ograniczeniem odpowiedzialności własnej za wady niezwiązane ze sposobem dostarczenia przesyłki.

Niezależnie od tego wniosku, miejscem spełnienia świadczenia przy umowach zawieranych na odległość (wydanie towaru) jest miejsce zamieszkania konsumenta. Jeżeli miejsce wykonania świadczenia jest tym samym miejscem co jego przeznaczenie, to sprzedawca wobec konsumenta odpowiada za ewentualne uszkodzenia zawartości przesyłki powstałe na skutek przewozu. Zakres jego odpowiedzialności rozszerza się na osoby, którym wykonanie zobowiązania powierza - działania tych osób bowiem poczytuje się, jako działania samego zobowiązanego (art. 474 k.c.). Tylko w przypadku gdy miejsce wykonania świadczenia jest inne niż przeznaczenia ustawodawca przewidział obowiązek kupującego do podjęcia czynności niezbędnych do ustalenia odpowiedzialności przewoźnika tj. zbadania przesyłki w czasie i w sposób przyjęty przy przesyłkach dla danego rodzaju (art. 545 § 2 k.c.).

Kwestionowanym postanowieniem pozwany zapewnił sobie pozycję prawnie bardziej korzystną przez wskazanie, że w przypadku nie sprawdzenia zawartości przesyłki i sporządzenia protokołu reklamacyjnego, nie będzie ponosił odpowiedzialności odszkodowawczej względem konsumenta. Takie wyłączenie wskazuje, że pozwany ograniczył swoją odpowiedzialność, również w przypadkach, gdzie na podstawie ustawy byłby zobowiązany do odpowiedzialności odszkodowawczej wobec konsumenta i w tym wyraża się jej sprzeczność z dobrymi obyczajami.

W ocenie Sądu, takie ukształtowanie stosunku prawnego we wzorcu umownym nie znajduje żadnego uzasadnienia, bowiem w sposób rażąco narusza ekonomiczne interesy konsumentów a także stanowi nadużycie przewagi kontraktowej pozwanego, który jest profesjonalistą w łączącym go stosunku prawnym z konsumentem. Zakwestionowany zapis bezsprzecznie zatem, w ocenie Sądu, kształtuje prawa i obowiązki konsumenta w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając ich interesy.

Z powyższych względów kwestionowane postanowienia stanowią w obrocie z konsumentami niedozwolone postanowienia umowne w rozumieniu art. 385¹ § 1 k.c., w wyniku czego Sąd Okręgowy w Warszawie – Sąd Ochrony Konkurencji i Konsumentów uznał je za takie i zakazał ich stosowania na podstawie art. 479⁴² § 1 k.p.c.

O kosztach procesu orzeczono na podstawie art. 101 kpc, zgodnie z którym „Zwrot kosztów należy się pozwanemu pomimo uwzględnienia powództwa, jeżeli nie dał powodu do wytoczenia sprawy i uznał przy pierwszej czynności procesowej żądanie pozwu.”

W niniejszej sprawie doszło do takiej właśnie sytuacji, albowiem pozwany już przy pierwszej czynności uznał powództwo i oświadczył, że zaprzestał stosowania zakwestionowanych przez powoda postanowień wzorca umowy. Co więcej nie dał podstaw do wytoczenia powództwa, albowiem, przed wytoczeniem powództwa, nie był wzywany przez powoda do zaniechania stosowania klauzul niedozwolonych. Być może, gdyby takie wezwanie otrzymał, wówczas zastosowałaby się do niego i nie powstałaby konieczność występowania przez powoda z niniejszym pozwem i tym samym ponoszenia kosztów zastępstwa procesowego. Należy w tym miejscu podkreślić, że z punktu widzenia ochrony praw konsumentów istotne jest to, aby przedsiębiorca zaprzestał stosowania niedozwolonych postanowień umownych, a nie to aby zostało ono wpisane do rejestru prowadzonego przez Prezesa Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów, taki wpis ma być ostateczną sankcją wobec przedsiębiorcy, który nie zechce dobrowolnie usunąć ze swoich wzorców klauzul abuzywnych.

Mając powyższe na uwadze, Sąd nie obciążył pozwanego kosztami procesu, w postaci kosztów zastępstwa procesowego, poniesionymi przez powoda pomimo jego przegrania.

Publikację prawomocnego wyroku na koszt pozwanego zarządzono na podstawie art. 479⁴⁴ k.p.c.

SSR (del) Anna Maria Kowalik